

Terpsychora w Bieszczadach

16.07.2013.

CHOSZCZNO Mamy już pierwszą relację z tegorocznych wakacji. O pełnym wrażeń i emocji obozie tanecznym w Iwoniczu opowiadają dziewczyny z Zespołu Tańca Współczesnego „Terpsychora”. ‐ Bieszczady są przepiękne ‐ komentują marząc o powrocie w tamte strony.

18-osobowa grupa z Zespołu Tańca Współczesnego „Terpsychora” na warsztaty taneczne wybrała się aż do Iwonicza. Choć podróż w jedną i drugą stronę dała się im mocno we znaki, to jednak dziewczyny wróciły zadowolone, i co najważniejsze, z uśmiechami na twarzy. ‐ Warsztaty taneczne „Bieszczady 2013” to projekt, który Choszczeński Dom Kultury zrealizował i sfinansował razem ze Stowarzyszeniem Miłośników Tańca w Choszczynie oraz rodzicami dziewcząt tańczących w Terpsychorze ‐ mówi instruktorka BEATA LEŚNIAŃSKA. Swoją relację rozpoczyna od komentarza, że w Bieszczadach… była po raz pierwszy w życiu?! Szybko zapewnia, że nie po raz ostatni. Podkreśla, że głównym celem tego wyjazdu były warsztaty taneczne, konkretnie z modern jazzu, ale równie ważna była integracja zespołu no i oczywiście wakacyjny wypoczynek.

‐

Nazwałabym to bardzo aktywnym wypoczynkiem ‐ DOROTA ALEKSIUN, druga instruktorka z uśmiechem na twarzy wyliczanie wakacyjnych atrakcji rozpoczyna od tego, że przede wszystkim zwiedzili tzw. Dużą Pętlę Bieszczadzką. Podkreśla, że najwięcej emocji przeżyli przy zdobywaniu Połoniny Wetlińskiej, ale na długo też zapamiętają wypad do Soliny, zwiedzanie zapory i rejs statkiem po zalewie. Oczywiście byli też w pobliskim Iwoniczu Zdroju, a także w Krośnie. O tym jaki klimat panował na tym obozie najlepiej opowiada fotoreportaż, który załączamy na tego artykułu.

Tadeusz Krawiec

{gallery}terpsychorakolonia2013{/gallery}